

prof. zw. dr hab. Izabella Rusinowa  
Akademia Humanistyczna  
im. Aleksandra Gieysztora w Pułtusku  
Wydział Historyczny

### Recenzja pracy doktorskiej

mgr Nguyen Van Sang pt.: *Relacje między Stanami Zjednoczonymi Ameryki i Wielką Brytanią od doktryny Monroe 'a do wojny meksykańsko - amerykańskiej, 1823 - 1846*  
(*Relations between the United States of America and Great Britain from the Monroe doctrine to the Mexican - American war, 1823 - 1846*), Łódź 2019, s. 264

Praca mgr Nguen Van Sang omawia relacje między Stanami Zjednoczonymi a Wielką Brytanią w okresie dwudziestu lat tj. od ogłoszenia przez prezydenta Monroe w grudniu 1823 r. w kongresie amerykańskim jego poglądów co do miejsca USA w tej części świata do czasu wojny meksykańsko - amerykańskiej tj. do roku 1846.

Wojna meksykańsko - amerykańska znacznie rozszerzyła na kontynencie północno amerykańskim tereny należące do osadników amerykańskich, stanowiąc niejako zakończenie pewnego etapu nie tylko ekspansji terytorialnej niedawno powstałego państwa, ale także rywalizacji na terenie Ameryki Północnej z Anglią o tereny tego kontynentu. Tekst zasadniczy tych rozważań liczy stron 224, pozostałe strony to bibliografia i aneksy.

Do przygotowania swoich rozważań mgr Nguyen Van Sang wykorzystał bogate źródła drukowane, w tym: *British and Foreign State Papers* z lat 1837 - 1842, brytyjskie dokumenty dyplomatyczne dotyczące Republiki Teksasu, korespondencję dyplomatów brytyjskich, dokumenty senatu USA, raporty z wyprawy na zachód kontynentu Lewisa i Clarka, statystyki handlowe: amerykańskie i brytyjskie, pisma prezydentów: Madisona, Jeffersona, Polka, korespondencję polityków amerykańskich: Daniela Webstera, Henry Claya, Alberta Gallatina, a także traktaty i porozumienia zawierane przez USA. Skorzystał także ze źródeł zamieszczonych w Internecie, w tym z brytyjskich debat parlamentarnych. Wykorzystał bogatą literaturę poświęconą różnorodnym aspektom relacji brytyjsko - amerykańskich, w tym dotyczącą rozszerzaniu się osadnictwa amerykańskiego na północ i południe kontynentu północno amerykańskiego. Brakuje mi jednak opinii polityków nie tylko brytyjskich zamieszczanych na łamach *The Annual Register*, rocznika liczącego się w świecie XIX - wiecznej dyplomacji.

Omawiana praca pt. *Relations between the United States of America and Great Britain from the Monroe doctrine to the Mexican - American war, 1823 - 1846*, zawiera 4 rozdziały, wstęp, zakończenie, bibliografię, aneksy, tabele dotyczące eksportu i importu towarów obu stron do Wielkiej Brytanii, brytyjskich Indii Wschodnich i Zachodnich oraz USA oraz 25 wykresów. Autor omawia zarówno relacje polityczne jak i handlowe między obu państwami, zastanawiając

się - na ile bilateralne stosunki handlowe wpływały zarówno na politykę tworzącego się rozległego państwa amerykańskiego, jak i na początki budowy II imperium brytyjskiego.

Rozdział I poświęcony jest stosunkom nowego państwa amerykańskiego, powstałego z byłych kolonii angielskich położonych na wschodnim wybrzeżu Ameryki Północnej, z byłą metropolią. Uznaniu przez Londyn w 1783 r. swych dawnych kolonii za niezależny byt państwowy, zapoczątkowało nowe polityczne i gospodarcze relacje między tymi państwami, czego skutkiem stało się rozszerzenie kontaktów handlowych i politycznych Amerykanów zarówno z Europą, jak i z Anglią. Amerykańscy kupcy, korzystając z neutralności swego państwa w konfliktach europejskich, wchodzili bardziej na rynki europejskie, niż gdy stanowili część I imperium angielskiego. Doprowadziło to do zadrażnień dyplomatycznych z Francją, znanych w literaturze przedmiotu jako afera XYZ, zakupu przez prezydenta Jeffersona od Francji obszarów Luizjany, wojny między Anglią i USA w latach 1812 - 1814 oraz podpisania traktatu gandawskiego i umowy handlowej z Anglią. To ostatnie pozwoliło kupcom amerykańskim na coraz większy udział w atrakcyjnych dla nich brytyjskich rynkach handlowych Indii Zachodnich i Wschodnich.

Wydarzenia europejskie po 1815 r., w tym: dominacja floty brytyjskiej na oceanach, emigracja europejska do Stanów Zjednoczonych przerwana przez wojny napoleońskie, rozszerzające się osadnictwo za Appalachami, rozpadanie się hiszpańskiego imperium kolonialnego w Ameryce Środkowej i Południowej oraz kongres św. Przymierza w Opawie i rosyjskie placówki handlowe na zachodnim wybrzeżu Ameryki Południowej - niepokoiły niektóre grupy polityków amerykańskich. Stąd też, jak mi się wydaje, zaważyło to na początku grudnia 1823 r. na wypowiedzi prezydenta Monroe w Kongresie, iż nowe państwo amerykańskie nie będzie pozwalało by Europejczycy ingerowali w sprawy tej części świata. Po latach słowa te obrosną w legendę znaną jako „doktryna Monroe’go”, różnie zresztą interpretowaną i wykorzystywaną w określonej sytuacji politycznej, bowiem ówczesne amerykańskie państwo posiadało niewielką marynarkę wojenną i równie nieliczne siły lądowe.

W drugim rozdziale pracy, Autor rozpatruje polityczne i terytorialne dysputy między USA a Wielką Brytanią, zachodzące na terenie kontynentu północnoamerykańskiego, dotyczące ustalania granic między tymi państwami na północy (sprawa Oregonu i Maine). Omawia ekspansję amerykańską na południu kontynentu, co zaowocowało powstaniem Republiki Teksasu na ziemiach należących poprzednio do monarchii hiszpańskiej. Wskazuje przy tym nie tylko na politykę imperialną polityków amerykańskich, którzy korzystając z tradycji anglosaskich, widzieli nowe zagarniane tereny kontynentu jako źródło nie tylko zaopatrzenia dla siebie oraz zbytu własnych towarów (przede wszystkim rolniczych) ale także - pośredniczenia w wymianie towarowej, głosząc przy tym wolność handlu światowego. Autor pracy wykorzystuje tezy „*Bogactwa narodów*” Adama Smitha do udowodnienia na podstawie analizy źródeł tezy, iż u podstaw polityki amerykańskiej już w pierwszej XIX w. leżały interesy handlowe grup kupców pochodzących ze wschodniego wybrzeża.

Kupcy amerykańscy w swej ekspansji na rozległe rynki światowe napotykali na bariery w postaci brytyjskich aktów nawigacyjnych co wywoływało konflikty na pograniczu interesów polityków obu tych państw. Zabrakło mi kilku zdań, przy omawianiu o sprawy Oregonu, dotyczących jego obszaru (obecnie to stany: Oregon, Idaho, Washington), daty powstania stanu Maine, a także o ekspansji brytyjskiej tj. działalności Hudson's Bay Company na zachodnich terenach kontynentu północnoamerykańskiego oraz rosyjskiej kampanii handlowej. Ta ostatnia sprzedawała bowiem z sukcesem w Chinach futra fok i morsów złowionych przez Aleutów na wodach otaczających Alaskę.

Na str. 65 Autor pracy pomylił się, pisząc o uprawach ryżu w okolicach Vancouver. Do chwili obecnej kupcy dostarczają na ten rynek ryż chiński lub japoński. Z kolei na s. 81 Autor chyba przesadził z atrakcyjnością Teksasu stwierdzając, iż kupcy brytyjscy liczyli na sprzedaż tam swych towarów (kto miał je kupować - nieliczni zamieszkujący tam biali i nomadzi plemion indiańskich?). Ponadto Albert Gallatin nie był ambasadorem amerykańskim, ale jedynie ministrem pełnomocnym. Amerykanie zdecydowali się wysłać swych przedstawicieli do innych krajów w randze ambasadorów dopiero po 1876 r.

Kolejne dwa rozdziały pracy poświęcone zostały sprawom handlu między Wielką Brytanią i jej koloniami a Stanami Zjednoczonymi oraz sprawom niewolnictwa. Przedstawione w omawianej dysertacji tabele i wykresy, sporządzone przez Autora pracy na podstawie zachowanych statystyk, są interesującym materiałem do wyciągnięcia wniosków, a dotyczących tworzenia się II imperium handlowego Wielkiej Brytanii w pierwszej połowie XIX wieku, i zaangażowania kupców amerykańskich w zyskowną wymianę towarów pomiędzy kontynentami. Amerykanie już jako poddani króla brytyjskiego - wchodzili od XVIII wieku zarówno na rynek brytyjski, jak i na tereny kolonii należących do tego kraju (Wschodnie i Zachodnie Indie). Kontynuowali to z sukcesem w okresie późniejszym. Ze Stanów Zjednoczonych kupcy wywozili: drzewo, olej wielorybi, mąkę, miedź, suszone i wędzone ryby, tytoń, bawełnę. Przywozili natomiast kawę, ochrę, cukier, złoto, wina (maderę), figi, cynamon zarówno do swojego kraju jak i do Anglii. Pośredniczyli w handlu drewnem do budowy statków oraz węglem drzewnym zarówno do Indii Zachodnich jak i Wielkiej Brytanii. Sprzeczne interesy mieszkańców Massachusetts i Maine, przede wszystkim drwali, z angielskim Nowym Brunszwikiem i ich rywalizacja o zasoby leśne doprowadziły do konfliktu międzynarodowego zakończonych rozmowami o potrzebie wyznaczenia granicy między tymi spornymi terenami.

Kolejne sprzeczne interesy między omawianymi państwami dotyczyły spraw niewolników, którzy trafiali na ląd północnoamerykański. Sygnatariusze traktatu wiedeńskiego pod naciskiem Wielkiej Brytanii zgodzili się zakazać handlu atlantyckiego tym specyficznym towarem. Pod wpływem grup abolicjonistów angielskich niewolnictwo zostało zniesione w jej koloniach, w tym na Jamajce, w 1834 r., natomiast istniało nadal na południu Stanów Zjednoczonych, zaś miasto New Orleans było nie tylko portem ale i głównym miejscem przywozu i handlu niewolnikami afrykańskimi. Transporty grup niewolników na statkach amerykańskich z Południowej

Karoliny do New Orelans napotykały na konfiskaty na Atlantyku ze strony brytyjskich statków wojennych, co było zgodne z ówczesnym morskim prawem międzynarodowym. Powodowało to spory między tymi narodami, w także wypłaty - po latach - przez stronę brytyjską odszkodowań za utracony przez Amerykanów „towar”.

W swoich ciekawych i inspirujących rozważaniach Autor wskazuje nie tylko na ekspansję terytorialną Stanów Zjednoczonych na kontynencie północnoamerykańskim, ale także na fakt korzystania od pierwszej połowy XIX w. przez amerykańskich kupców i przewoźników również z towarów wyprodukowanych na ziemiach należących do Wielkiej Brytanii, pomija jednak przy tym rywalizację innych państw europejskich (Francji, Portugalii, Holandii, Hiszpanii, Rosji) w udziale w międzynarodowej wymianie towarów i zyskach z tego płynących. Z omawianej pracy można się także dowiedzieć o początkach arbitrażu międzynarodowego, mającego za zadanie polubowne rozstrzygnięcie sporów między państwami, prowadzonego przez dyplomatów Holandii i Rosji, co zaowocowało powołaniem pod koniec XIX w. Trybunału Arbitrażowego w Hadze.

Dyskusyjne wydaje mi się założenie Autora, iż to doktryna Monroe'go niejako wymusiła określoną politykę władz w Washington D.C., zarówno w zajmowaniu zachodnich obszarów kontynentu leżących poza Missisipi, jak i dotyczącą udziału w handlu międzynarodowym. Dodałabym, iż kapitanowie statków amerykańskich już pod koniec XVIII w. trafiali ze swymi towarami do St. Petersburga i do Chin, rywalizując w tych portach z Holendrami czy Anglikami. Zabrakło zdania, iż Amerykanie od XVIII w. stawiali na otwartość mórz i handlu międzynarodowego, co zmusiło w końcu Wielką Brytanię do odwołania Aktów Nawigacyjnych w 1849 r. zaś wcześniej, bo w 1813 r. - spowodowało utratę przez Kampanię Wschodnio Indyjską monopolu na handel z Indianami. Żałować należy, iż Autor omawianej pracy nie zamieścił statystyki liczby statków handlowych posiadanych przez obie omawiane przez siebie strony, a przede wszystkim nawet przybliżonych danych o demografii obu krajów. Ciekawe byłoby zastanowienie się jak wyglądała rywalizacja przewoźników holenderskich z innymi nacjami i ich udział w światowej XIX-wiecznej wymianie towarowej w tym z kupcami amerykańskimi .

Moim zdaniem dysertacja mgr Nguyen Van Sanga zat.: *Relations between the United States of America and Great Britain from the Monroe doctrine to the Mexican - American war 1823 - 1846*, spełnia warunki stawiane pracom doktorskim. Dlatego też wnoszę do Rady Wydziału Filozoficzno - Historycznego Uniwersytetu Łódzkiego o dopuszczenie mgr Nguyen Van Sanga do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Pozostaję z szacunkiem

*Rumowski*

Warszawa, dn. 14 lipca 2019 r.